

Żyrardowscy urzędnicy mają tak ciężko?

data aktualizacji: 2019.06.28 autor: Włodzimierz Szczepański



(fot. screen//Powiat-Żyrardowski)

Z powodu upałów magistrat skrócił godziny pracy w środę. W dniu kumulacji fali upałów. Po „bandzie” poszedł jednak powiat.

W Zamościu afera, bo kierowcy MZK chcieli w upał jeździć bez krawatów. Prezes się nie zgodził. Skrajnym przypadkiem było zachowanie szefowej zakładu z Nowego Tomysła, która wywiozła omdlałego pracownika do lasu, gdzie zmarł. Wiele firm wykazało większą wyrozumiałość. Pracownikom hal, drogowcom wylewający asfalt, czy pracownikom szklarni nie jest lekko, skrócono czas pracy. Zazdrościć jednak mogą żyrardowskim urzędnikom.

Magistrat skrócił godziny pracy w środę o dwie godziny. Normalnie w tym dniu od 8 do 18. To był dzień kumulacji upałów.

Budynek Starostwa Powiatowego w Żyrardowie nie przypomina szklarni. W środku warunki też nie należą do ekstremalnych. Tymczasem na profilu społecznościowym powiatu czytamy: - **Informujemy, iż w związku z falą upałów w dniach 26 -28 czerwca (środa - piątek) Starostwo Powiatowe w Żyrardowie będzie czynne w godzinach od 7.00 do 14.00.**

Co Państwo sądzą o skróceniu godzin pracy w takich instytucjach?

Godziny pracy Starostwa Powiatowego w Żyrardowie

poniedziałek: 8.00 - 16.00

wtorek: 8.00 - 16.00

środa: 8.00 - 17.00

czwartek: 8.00 - 16.00

piątek: 8.00 - 15.00

Źródło: <https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/32520-zyrardowscy-urzednicy-maja-tak-ciezko>